

Jacek Wojtkowski

Powojenne losy kościoła św. Katarzyny w Braniewie w świetle archiwaliów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie

Studia Elckie 14, 311-333

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**POWOJENNE LOSY KOŚCIOŁA ŚW. KATARZYNY W BRANIEWIE
W ŚWIETLE ARCHIWALIÓW WOJEWÓDZKIEGO
KONSERWATORA ZABYTEKÓW W OLSZTYNIE****Polityka władz PRL wobec dziedzictwa kulturowego**

Druga wojna światowa nie oszczędziła dziedzictwa kulturowego Warmii i Mazur, zarówno tego o charakterze świeckim, jak i tego o charakterze religijnym. Dramatyczny los spotkał obiekty sakralne zniszczone w czasie działań wojennych na terenie całej Polski. Całość obrazu zniszczeń dopełnia los świątyń na terenach włączonych do Polski po 1945 roku – na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Wśród nich znalazły się świątynie Wrocławia, Gdańska, Olsztyna i Elbląga, które po zakończeniu działań wojennych były okradane, dewastowane i podpalane przez zwycięskich czerwonoarmistów¹.

Kolejną kwestią był spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Po drugiej wojnie światowej na terenach Ziem Zachodnich i Północnych mieliśmy do czynienia z przejęciem własności kościelnej przez państwo i zaplanowaną rozbiórką zabytkowych kościołów². Program unicestwienia substancji zabytkowej na terenach Warmii i Mazur jednakowo dotyczył kościelnych dóbr kultury katolickiej i ewangelickiej.

Kolejne akty prawne – dekret z 2 marca 1945 roku o majątkach opuszczonych i porzuconych³, ustawa z 6 maja 1945 roku o majątkach opuszczonych i porzuconych⁴, dekret z 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich⁵, dekret z 6 września 1946 roku o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska⁶ – były interpretowane na korzyść państwa. Pomimo odmawiania prawa własności do majątku po byłym niemieckim Kościele katolickim na terenie tzw. „Ziem Odzy-

* Ks. Dr Jacek Wojtkowski – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Sztuki; e-mail: wojtkowskijacek@gmail.com

¹ R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007, s. 26.

² A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 149-159.

³ Dz. U. z 1945 Nr 9, poz. 45.

⁴ Dz. U. z 1945 Nr 17, poz. 97.

⁵ Dz. U. z 1946 Nr 13, poz. 87.

⁶ Dz. U. z 1946 Nr 46, poz. 297.

skanych”, Kościół katolicki na tych ziemiach był faktycznym spadkobiercą i właścicielem tegoż majątku⁷.

Lata 50. to czas zaostrożania polityki państwa wobec Kościołów chrześcijańskich. 3 czerwca 1957 roku Urząd do Spraw Wyznań wydał okólnik nr III 22a/29/57, stwierdzający stan prawny ponemieckiego majątku kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych i bezpodstawność roszczeń Kościoła do tego majątku. Okólnik ten postanawiał, że zgodnie z dekretem z 8 marca 1946 roku majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych przeszedł z mocy samego prawa na rzecz Skarbu Państwa z wyjątkiem majątku niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego, który przeszedł na własność odpowiednich polskich osób prawnych. Według wykładni okólnika, polskie osoby prawne prawa publicznego, to związki samorządu terytorialnego, związki samorządu gospodarczego. Natomiast związki religijne i ich osoby prawne, w tym Kościół katolicki, nie są osobami prawa publicznego. Ostatecznie uznano, że majątek niemieckich kościołów i związków religijnych nie przeszedł z mocy samego prawa na rzecz Kościołów i związków religijnych w Polsce i jako majątek ponemiecki, przeszedł z mocy prawa na własność Skarbu Państwa⁸.

W praktyce do roku 1961, w którym została uchwalona ustawa o gospodarce terenami w miastach i osiedlach⁹, stan własności nieruchomości po Kościele niemieckim regulowany był dekrétami, okólnikami, doraźnymi wyrokami Sądu Najwyższego i praktyką Urzędu do Spraw Wyznań oraz władz terenowych, która była zależna od bieżącej polityki władz partyjnych.

Dopiero ustawa z 23 czerwca 1971 roku¹⁰ regulowała sprawę własności nieruchomości kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przewidywała nadanie kościelnym osobom prawnym nieruchomości na własność i przedstawiała traktować majątek niemieckich Kościołów i związków religijnych jako mienie „ponemieckie”. Nadanie nieruchomości było odstępstwem od ogólnej zasady niezbywalności terenów państwowych w miastach i osiedlach, wyrażonej w ustawie o gospodarce terenami z 14 lipca 1961 roku¹¹.

Ustawa miała swoje uszczegółowienie w zarządzeniu Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z 13 sierpnia 1971 roku w sprawie wykonania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położo-

⁷ Kwestie związane z własnością Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych szczegółowo omówił: D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków ponemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1973*, „Studia Paradyskie” XVI/2006, s. 221- 240.

⁸ Tamże, s. 225.

⁹ Dz. U. z 1961 Nr 32, poz. 159.

¹⁰ Dz. U. z 1971 Nr 16, poz. 156.

¹¹ D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo...*, s. 236.

nych na Ziemiach Zachodnich i Północnych¹², a także w uchwałach Rady Ministrów Nr 231 z 8 października 1973 roku¹³ i Nr 303 z 31 grudnia 1973 roku¹⁴.

Pierwsze lata powojenne przyniosły zaangażowanie w odbudowę dziedzictwa historycznego. W 1946 roku Ministerstwo Odbudowy udzieliło subwencji na odbudowę 140 kościołów w Polsce w łącznej kwocie przekraczającej 35,2 mil. zł. Ponadto z pomocy Ministerstwa Administracji Publicznej skorzystało 60 kościołów, a dotacja wyniosła 3,6 mil. zł. W ciągu tego samego roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przeznaczyło na odbudowę świątyń prawie 31,1 mil. zł. Pomoc z publicznych środków trafiała na odbudowę obiektów zabytkowych. Jednakże okres dotacji nie trwał zbyt długo. Już od 1947 roku zakres dofinansowywania odbudowy obiektów sakralnych radykalnie zmniejsza się i to nie z powodu zakończenia prac przy obiektach, czy też braku obiektów do odbudowy, ale z powodu zmiany polityki wyznaniowej. Kolejne lata (1948-49), to umocnienie się tendencji do redukcji budżetowych dotacji na obiekty kościelne¹⁵.

W końcu lat 40. następowała centralizacja polityki w sprawach wyznaniowych. 5 lipca 1949 roku minister Administracji Publicznej, Władysław Wolski, zobowiązał wszystkich wojewodów, oraz prezydentów miast Warszawy i Łodzi, do scentralizowania w jednej komórce wszystkich spraw wyznaniowych. Wszelkie kwestie związane z wyznaniem lub duchowymi miały być uzgadniane przez wszystkich urzędników z wydziałami społeczno-politycznymi urzędów wojewódzkich¹⁶.

Ustawą z 19 kwietnia 1950 roku o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej został utworzony Urząd do Spraw Wyznań¹⁷. Posiadał on trzy wydziały: ogólny, wyznania rzymskokatolickiego i wyznań nierzymskokatolickich, oraz dwa samodzielne referaty: nadzoru stowarzyszeń wyznaniowych i nadzoru Funduszu Kościelnego.

Urząd do Spraw Wyznań formalnie podlegał prezesowi Rady Ministrów, a w rzeczywistości podporządkowany był KC PZPR i V (później XI) Departamentowi Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego¹⁸. Uprawnienia Urzędu

¹² M.P. z 1971 Nr 44, poz. 284.

¹³ M.P. z 1973 Nr 45, poz. 262.

¹⁴ M.P. z 1973 Nr 57, poz. 325.

¹⁵ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 30.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Dz. U. z 1950 Nr 19, poz. 156.

¹⁸ Departament V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego został utworzony 6 września 1945 roku i zajmował się zwalczaniem wrogich i szkodliwych organizacji i ugrupowań politycznych dla interesu państwa. W tymże Departamencie V powołano Wydział V do rozpracowywania duchowieństwa. Od 1950 roku Wydział V zajmował się zwalczaniem wrogiej działalności kleru katolickiego, sprawy innych Kościołów i związków wyznaniowych przejęła Sekcja IV Wydziału

były określone w sposób ogólny, mało precyzyjny, stwarzający szeroki zakres dowolności przy realizacji funkcji nadzorczych. Rzeczywistym zadaniem Urzędu do Spraw Wyznań była ingerencja w sprawy wewnętrzne związków wyznaniowych, tak by je pozbawić samodzielności i podporządkować aparatowi władzy.

W 1955 roku referaty do Spraw Wyznań szczebla wojewódzkiego zostały przekształcone w Wydziały do Spraw Wyznań. Do obowiązków starszych inspektorów ds. wyznania rzymskokatolickiego należało opiniowanie podań o subwencje, przydziały i dotacje na zaspokojenie potrzeb związku wyznaniowego rzymskokatolickiego, podań o zezwolenie na remonty i budowę obiektów, należących do Kościoła rzymskokatolickiego¹⁹.

Latem 1952 roku Urząd ten przekazał do realizacji referentom wyznaniowym następujące wytyczne:

„Co do remontów budynków kościelnych należy dawać wnioski na kupno materiałów tylko w tych wypadkach, gdzie zachodzi tego konieczna potrzeba, np. jeśli zawali się strop, burza zerwie pokrycie, spali się budynek. Natomiast jeśli chodzi np. o otynkowanie czy odmalowanie, słowem, o względy estetyczne – wydawanie zezwoleń uważać za zbędne”²⁰.

W końcu stycznia 1953 roku zalecono sporządzenie szczegółowego wykazu odbudowanych ze zniszczeń wojennych i nowo zbudowanych świątyń. Do takiego działania zobowiązywało poufne pismo Józefa Siemka, wicedyrektora Urzędu do Spraw Wyznań, skierowane do wojewódzkich Referatów do Spraw Wyznań. Według tych wykazów można ustalić, że w latach 1945-1952 spośród 17 województw najwięcej obiektów sakralnych odbudowano w pięciu: krakowskim, warszawskim, opolskim, rzeszowskim i katowickim (od 1953 roku – stalinogrodzkim). Najslabiej wypadły województwa północnej Polski (koszalińskie, olsztyńskie i szczecińskie). Można szacować, że ogółem w całym kraju zdołano w ciągu 8 powojennych lat odbudować około 300 obiektów sakralnych, a około 100 znajdowało się w trakcie takich zabiegów²¹.

Zalecenia Urzędu do Spraw Wyznań dotyczyły nie tylko sporządzenia wykazów obiektów, ale też inwentaryzacji wyposażenia kościołów na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Służby miały dokonać spisu dzwonów w nieużytko-

III. W 1953 roku minister bezpieczeństwa publicznego utworzył Department XI do walki z wroga działalnością związków wyznaniowych o następującej strukturze: Wydział I – kler świecki, Wydział II – zakonny, Wydział III – organizacje religijne oraz stowarzyszenia katolików świeckich, Wydział IV – inne wyznania. Zob. *Metody pracy operacyjnej bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, wstęp, wybór dokumentów, redakcja: A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 19-27.

¹⁹ R. Gryz, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 26-31.

²⁰ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 33.

²¹ Tamże, s. 34.

wanych obiektach poewangelickich, przeznaczając je na przetopienie w hutach. Władze PRL zamierzały przejąć nie tylko nieczynne świątynie protestanckie, lecz także obsługiwane przez księży katolickich. W 1956 roku administracja państwowa interesowała się losem opuszczonych kościołów poewangelickich, ale tylko w kontekście dostosowania ich do celów świeckich lub do rozbiórki. Praktyka była następująca: ostateczną decyzję o rozbiórce kościoła podejmowano w Urzędzie do Spraw Wyznań. We wcześniej wojewódzkie Referaty do Spraw Wyznań sondowały nastroje panujące w lokalnej społeczności. Za wszelką cenę chciano uniknąć incydentów podczas akcji rozbiórkowej. Do rozbiórki przeznaczano obiekty sakralne zniszczone w 50%²². W wypadku mniejszego stopnia zniszczenia kościół mógł być przeznaczony na magazyn lub świetlicę. Było to tzw. „racjonalne wykorzystanie” obiektu zabytkowego. Polityka PRL polegała na skonfiskowaniu Kościołowi rzymskokatolickiemu budynków i świątyń, i przeznaczaniu ich do własnych celów np. ze 155 zakładów karnych ponad 1/3 została umieszczona w dawnych klasztorach i zamkach²³. Najbardziej krytycznie należy ocenić decyzje akceptujące rozbiórki obiektów zabytkowych. „Wykorzenianie” pozostałości wszystkiego co niemieckie z ziem przejętych przez władze polskie po 1945 roku osiągało monstrualne rozmiary. Materiał budowlany uzyskiwany z rozbiórki świątyń przeznaczano na budowę obiektów użyteczności publicznej²⁴.

Na terenie Warmii i Mazur „troska” państwa o dziedzictwo kulturowe przejawiała się w takich działaniach, jak np. przekazanie przez władze wojewódzkie kościoła w Gronowie do rozbiórki w dniu 4 stycznia 1961 roku²⁵, ostatecznie ruiny pokościelne zostały wysadzone przez saperów i do 2 maja 1975 roku miały być w czynie partyjnym usunięte. Podobnie ruiny kościoła w Żelaznej Górze, według relacji naczelnika Gminy w Braniewie, miały być usunięte do 2 maja 1975 roku, a gruz wykorzystany do zasypania bagienka na placu zgromadzeń w Żelaznej Górze²⁶. Oba kościoły zostały odbudowane w latach 1994-1999 przez księdza Tadeusza Brandysa.

Na początku lat 60. XX w. naczelnik Wydziału Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań, Stanisław Wierzbicki, wydał jednoznaczny instrukcję dla wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań: „Należy zaniechać odbudowy całkowicie lub prawie całkowicie zniszczonych kościołów”. W tej sytuacji najchętniej kwalifikowano obiekty sakralne jako „trwałą ruinę” i rezygnowano z ich odbudowy.

²² Tamże, s. 38-39.

²³ J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. II, Kraków 2001, s. 231-233.

²⁴ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 38.

²⁵ A. Kopiczko, *Kościół warmiński...*, s. 150.

²⁶ Tamże, s. 167.

8 września 1960 roku prezes Rady Ministrów wydał okólnik nr 175, w którym nakazywał wszystkim organom prezydów powiatowych rad narodowych ściśle współdziałanie z wojewódzkimi Wydziałami do Spraw Wyznań. Decyzja ta była sposobem na wymuszenie przestrzegania zasady nadrzędności stanowiska pionu wyznaniowego w administracyjnym procesie decyzyjnym. Oznaczało to w praktyce, że aparat wyznaniowy stał w swej antykościelnej działalności ponad prawem²⁷.

Decyzje w sprawie budowy nowych obiektów sakralnych były podejmowane centralnie przez zespół w składzie: Wydział Administracyjny KC PZPR, Urząd do Spraw Wyznań i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na wniosek zespołów wojewódzkich, działających pod przewodnictwem I sekretarzy KW PZPR. W sprawach remontów lub przebudowy obiektów sakralnych i budowy obiektów niesakralnych dla instytucji kościelnych, decyzje podejmował zespół wojewódzki. W ramach komitetów partyjnych i wydziałów administracyjnych istniały organy kolegialne, opiniujące wnioski Wydziałów do Spraw Wyznań przy prezydiach rad narodowych, zwane trójkami politycznymi. Był to termin umowny i dość pojemny, gdyż nie ograniczał składu jedynie do trzech osób, tj. przedstawiciela partii, kierownika Wydziału do Spraw Wyznań i przedstawiciela Służby Bezpieczeństwa²⁸. W Olsztynie i Skierniewicach odnotowano na poziomie wojewódzkim w końcu lat 70. XX w. najlepsze efekty współpracy Wydziału do Spraw Wyznań z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków (zezwolenia na remonty i dotacje finansowe), z Wydziałem Gospodarki Terenowej (wsparcie jednostek podstawowych w sprawach budowlanych) i Wojewódzkim Biurem Planowania Przestrzennego i Nadzoru Urbanistycznego (w sprawach lokalizacji i zatwierdzania projektów dokumentacji obiektów sakralnych)²⁹.

Analiza polityki wyznaniowej wobec dziedzictwa kulturowego pozwala lepiej zrozumieć obieg dokumentów i sposób postępowania Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wobec ruiny kościoła św. Katarzyny w Braniewie. Historia powojenna tego obiektu dokładnie ilustruje politykę PRL wobec chrześcijańskiego dziedzictwa historyczno-artystycznego Warmii.

Kataklizm drugiej wojny światowej spowodował powstanie świeżych ruin, które oskarżały działalność człowieka. Taką świeżą ruiną stał się gotycki kościół św. Katarzyny, który uległ zniszczeniu w czasie działań wojennych. Kościół ten został wybudowany etapami w latach 1343-1442. Po 1346 roku dobudowano krótkie prezbiterium. Następnie po roku 1350 wzniesiono dolne partie murów obwodowych korpusu nawowego, a w trzecim ćwierćwieczu XIV stulecia podwyższono mury korpusu do wysokości hali oraz wstawiono filary

²⁷ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 102.

²⁸ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 72-73.

²⁹ Tamże, s. 82.

międzynawowe. Prace prowadzone były przez mistrzów Heyne'go i Hermanna Penkun, od 1361 roku – przez Godiko Hamma. W 1480 roku piorun zniszczył wnętrze wieży oraz szczyt i sklepienie całego korpusu nawowego. W 1520 roku mistrz Niclis z Ornety postawił nowe dachy nad korpusem nawowym i nadbudował ostatnią kondygnację wieży³⁰.

Działania militarne drugiej wojny światowej dotarły do Braniewa w styczniu 1945 roku. Ostatnia msza święta w farze braniewskiej została odprawiona 28 stycznia 1945 roku. 22 lutego władze niemieckie ogłosiły ewakuację ludności cywilnej³¹. Bezpośrednie walki o Braniewo rozpoczęły się 19 marca, jako datę zakończenia działań wojennych przyjmuje się 20 marca 1945 roku, wówczas to administracja przeszła w ręce wojsk radzieckich. 7 lipca 1945 roku władze w mieście przejęła administracja polska, jednakże Rosjanie opuścili Braniewo dopiero w grudniu tego roku³².

Po drugiej wojnie światowej powstała koncepcja podziału ruin na ruiny stare, akceptowane przez środowisko, tworzące część krajobrazu kulturowego, oraz ruiny nowe powstałe w wyniku działań wojennych, będące zakłóceniem i oszpeceniem przestrzeni szczególnie w krajobrazie zurbanizowanym. Wiele zniszczonych kościołów miało pozostać trwałą ruiną czego przykładem miał być kościół św. Katarzyny w Braniewie. Kryterium podział, przeznaczenia i sklasyfikowania ruin nie miało charakteru merytorycznego. Znaczenie historyczne, wartość artystyczna nie była brana pod uwagę.

„O sposobie postępowania decydowały na ogół nie stopień zniszczenia i możliwości techniczne odbudowy lecz względy emocjonalne i praktyczno-gospodarcze, jak zmniejszenie liczebności parafii, brak użytkownika zamku, zmiana znaczenia gospodarczego osiedla itp.”³³.

Wieloletni Wojewódzki Konserwator Zabytków w Olsztynie, Lucjan Czubieli, tak opisuje problem konserwacji zabytków sakralnych:

„Niezmiernie złożonym problemem było jak wiadomo zagadnienie budownictwa sakralnego, biorąc pod uwagę aspekty polityczne, kultowe, społeczne, ekonomiczne, użytkowe i ustawowe. *Chodziło tu głównie o właściwy stosunek i zgodną politykę resortu kultury wobec remontów obiektów sakralnych, rozbiórek, lub ewentualnej odbudowy czy adaptacji na cele kulturalno-gospodarcze czy nawet kultowe* [podkr. – J.M.W.]. Szereg ruin pokościelnych uległo rozbiórce w sposób legalnie przeprowadzony. Część obiektów sakralnych znajdowała się w formie murów magistralnych w miejscowościach: Prabuty, Frombork, Braniewo, Ostróda, Olsztynek, Kuty pow. Węgorzewo, Ryn, Jedwabno lub też w stanie dość do-

³⁰ *Sanktuaria Archidiecezji Warmińskiej*, red. S. J. Bosko RM, ks. J. M. Wojtkowski, Olsztyn 2009, s. 95-101.

³¹ J. Rusak, *Dzieje kościoła św. Katarzyny w Braniewie po II wojnie światowej*, Olsztyn 1994 (mps mgr PAT), s. 30-31.

³² A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, s. 246-247.

³³ E. Malachowicz, *Konserwacja i rewaloryzacja architektury w środowisku kulturowym*, Wrocław 2007, s. 104-105.

brym a nie użytkowanych, jak w miejscowościach: Dietrzychowo pow. bartoszycki, Frombork – kaplica św. Anny, Koszelewy i Szczupliny pow. działowski. Do grupy tej należy zaliczyć też zabudowania pokolegiackie w Dobrym Mieście, niezmiernie ciekawe z punktu widzenia architektury stylowej i unikatowości założenia na naszym terenie. *Wydaje się, iż polityka nasza powinna była zmierzać w kierunku spokojnego, ale rzeczowego stosunku, poprzez zastosowanie rozbiórki tam, gdzie to będzie bez straty materialno-historyczno-artystycznej lub zachowania w formie trwałej ruiny. Następnie należało dążyć do adaptacji na cele kulturalno-gospodarcze, nie wykluczając przy tym w sporadycznych wypadkach na cele kultowe* [podkr. – J.M.W.] a przynajmniej doprowadzenie do stanu surowego zamkniętego. Myślę tu o obiekcie przedstawiającym dużą wartość artystyczną, jakim są mury kościoła pokatedralnego w Prabutach, czy też w Ostródzie. *Położenie nad tymi obiektami dachów przerwałoby ciągle ataki ze strony parafii, kurii a nawet części wiernych* [podkr. – J.M.W.]. Wizualnie zlikwidowałoby problem ruin na terenie miasta. Tragiczna dość sytuacja zaistniała w jednym skrzydle przy zabudowaniach pokolegiackich w Dobrym Mieście. Miasto przejęło ten obiekt we własne administrowanie, a brak kredytów na remont grozi tak cennemu obiektowi zagładą. Można było ten obiekt wyremontować na muzeum diecezjalne. W ten sposób wiele bardzo cennych dzieł sztuki, oczywiście przeważnie sakralnych zostałaby zachowana. Ze względu na szczupłość kredytów terenowych można byłoby zalecić danej parafii, czy też kurii olsztyńskiej, w oparciu o ustawy, przeprowadzenie tych prac i sfinansowanie ich³⁴.

Lucjan Czubieli powyższą opinię opublikował w 1994 roku jednakże wymiana korespondencji pomiędzy Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków a biskupem Tomaszem Wilczyńskim jasno pokazuje, że praktyka była zupełnie inna. Strona rządowa nie liczyła się z prośbą strony kościelnej o przekazanie ruin diecezji warmińskiej. Sam Wojewódzki Konserwator Zabytków, Lucjan Czubieli, upominał biskupa Wilczyńskiego za ton i treść wypowiedzi na temat ruin w Braniewie, Prabutach i Ostródzie oraz jasno pokazywał „kto tu rządzi”.

W całości przytaczam dwa listy biskupa Tomasza Wilczyńskiego, Biskupa w Olsztynie, w których wyraźnie prosi o przekazanie ruin kościołów diecezji warmińskiej i deklaruje ich odbudowę z własnych środków. Oba listy doczekały się odpowiedzi Lucjana Czubiela, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie.

List biskupa Tomasza Wilczyńskiego z 10 listopada 1960 roku do Ministra Kultury i Sztuki, rozesłany także do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, Sekretarza Episkopatu Polski, Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków, Prezydium WRN w Olsztynie, Konserwatora Zabytków³⁵:

³⁴ L. Czubieli, *Ochrona i konserwacja zabytków architektury województwa olsztyńskiego w latach 1945-1975*, w: *Ochrona dziedzictwa kulturowego zachodnich i północnych ziem polskich*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1994, s. 226-227.

³⁵ Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Olsztyn (dalej - WKZ Olsztyn), Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 10.11.1960.

„W związku z odgruzowaniem dawnego kościoła parafialnego św. Katarzyny w Braniewie zgłaszam gotowość odbudowania go staraniem Diecezji Warmińskiej.

Kościół św. Katarzyny w Braniewie zbudowany w latach 1346-70, należał do najcenniejszych zabytków architektury na Warmii. Od innych kościołów gotyckich wyróżniał się trójdzielny zamknięciem prezbiterium, bardziej harmonijnymi proporcjami naw, arkadami łączącymi poszczególne filary i lżejszymi sklepieniami o czterogwiazdzystych zespolach. Do jego bogatego wyposażenia i wystroju w dużym stopniu przyczynili się artyści polscy. Z kościołem tym są związane najpiękniejsze karty historii Warmii, zwłaszcza z okresu jej przynależności do Polski.

Obecnie kościół św. Katarzyny leży w ruinie, a jak się wyraził prof. Zygmunt Świechowski³⁶, *wśród tylu ruin kościołów ta jest jedną z najbardziej tragicznych*. Odbudowa tego kościoła przyczyniłaby się w znacznym stopniu do odbudowy samego miasta, tak bardzo zniszczonego przez działania wojenne. Dlatego uprzejmie proszę o zezwolenie na odbudowanie kościoła św. Katarzyny”.

List biskupa Tomasza Wilczyńskiego z 9 grudnia 1960 roku³⁷ do Konserwatora Generalnego w Warszawie:

„Przesyłając do łaskawej wiadomości pismo skierowane do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie chciałbym uprzejmie poinformować Pana o tym, że mam duży żal do konserwatora wojewódzkiego olsztyńskiego, że nie ułatwia mi zabezpieczenia i odbudowy zabytków kościelnych, że obawia się tych, którzy chcą przepiękny kościół zabytkowy w Braniewie pozostawić w ruinie czyli dopuścić do zupełnego zniszczenia, obawia się tych, którzy zabronili zakonserwowania starej katedry pomezkańskiej w Prabutach, w której jest szalec po prostu, jak sam widziałem. Po kilku dniach trwającego pozwolenia pańskiego na jej zabezpieczenie odwołał Pan swe pozwolenie motywując tym, że jest to obiekt państwowy. Czyż nie wolno w czynie społecznym odbudować, a chociażby zabezpieczyć obiektu państwowego? Raczej niechaj obiekt zabytkowy zginie niżby parafia miała go zabezpieczyć. Tak? Dochodzą mnie słuchy, oby fałszywe, że zabytkowy kościół w Ostródzie ma być rozebrany, a w każdym razie nie mogę doczekać się pozwolenia na zabezpieczenie i odbudowę tego obiektu, przy którym działał znany pastor Gizewiusz. Nie proszę was o pieniądze. Proszę tylko o pozwolenie odbudowy. Może Pan tam umieścić meczet mahometański, bożnicę żydowską, kościół ewangelicki, ale to nie może iść w ruinę moim niekonserwatorskim zdaniem. Przecież podlega Pan chyba w jakimś stopniu Ministerstwu Kultury i Sztuki i może chyba pomóc mi przesyłając tam chociażby kopię tej kartki. Czyż konserwator jest po to, aby obserwował idące w ruinę zabytki?”³⁸

Wojewódzki Konserwator Zabytków ustosunkował się do wypowiedzi biskupa Tomasza Wilczyńskiego w liście z 22 grudnia 1960 roku³⁹:

„W nawiązaniu do pisma Księdza Biskupa z dnia 9 grudnia 1960 r. w sprawie po-

³⁶ Kierownik Działu Dokumentacji Naukowej PKZ w Gdańsku, doc. dr Z. Świechowski, podpisał kosztorys na dokumentację naukową historyczno-architektoniczną wykonaną na zlecenie WKZ.

³⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 9.12.1960.

³⁸ Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, Teczka: korespondencja bp T. Wilczyńskiego, List z 9.12.1960.

³⁹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 22.12.1960.

lityki konserwatorskiej Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie uprzejmie komunikuję, iż kompetencje i zakres działania Urzędu Konserwatorskiego, oraz cała polityka na tym odcinku należy do Władz Państwowych. Konserwator Wojewódzki działa więc na podstawie wytycznych odpowiednich organów państwowych przy pomocy Rady Konserwatorskiej złożonej ze specjalistów i ekspertów, opiniujących plany prac konserwatorskich, pierwszeństwo i potrzebę wprowadzania do planu najwartościowszych obiektów zabytkowych.

W stosunku do ruiny kościoła p.w. św. Katarzyny w Braniewie opinia wyrażona w piśmie, iż przeznacza się go do zniszczenia, nie dopuszczając do jego zabezpieczenia i odbudowy – jest niesłuszna. Zakres prac zmierzających do utrzymania zabytku w jego obecnym stanie, następnie zabezpieczenie w formie trwałej ruiny zostały określone zgodnie z postulatami konserwatorskimi przez Główną Radę Konserwatorską przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Biorąc pod uwagę duży stopień zniszczenia i dyspozycje ekonomiczne obecny stan ruin nie pozwala na jej odbudowę, obojętnie z jakiego źródła. Pozostawienie kościoła w formie trwałej ruiny wydaje się najbardziej słusznym postulatem. Zgodnie z programem zabezpieczenia kościoła – w roku bieżącym przeprowadzono całkowite odgruzowanie, zlecono opracowanie inwentaryzacji pomiarowej, projektu zabezpieczenia i ekspertyzy statycznej. Ujęty na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w centralnym planie prac konserwatorskich w latach 1961-1963 kościół w Braniewie będzie zabezpieczony. W ten sposób ocalają pozostałości jednego z najwartościwszych zabytków sakralnych województwa.

Natomiast dziwnym wydaje się takie sformułowanie, że Konserwator *obawia się tych, którzy zabronili zakonserwowania starej katedry pomezkańskiej w Prabutach*. Dowodem zainteresowania Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków losami tego zabytku jest zabezpieczenie wieży w latach ubiegłych jako najcenniejszej części składowej obiektu; sam korpus kościoła jest obecnie zabezpieczany przez wstawienie wrót i zamknięcie otworów okiennych. Niezależnie od tego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Prabutach, jako właściwy gospodarz miasta i właściciel zabytku, otrzymało nakaz zabezpieczenia kościoła i właściwej nad nim opieki.

Słuchy, iż kościół w Ostródzie ma być rozebrany nie są uzasadnione; pisaliśmy już wcześniej, iż opinią Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków ma być pozostawiony w formie trwałej ruiny i odpowiednio zabezpieczony.

Ustosunkowując się do stwierdzenia: *Nie proszę was o pieniądze. Proszę tylko o pozwolenie odbudowy*, przypominam, iż Państwo nasze prowadzi gospodarke planową; dotyczy to także administracji kościelnej. Planując obiekty do budowy, lub odbudowy musi istnieć konieczne zapewnienie wartości i odzysku ekonomicznego inwestowanych przedsięwzięć, materiałów budowlanych, wykonawstwa i innych niezbędnych warunków. Nie można więc zaspokoić równocześnie wszystkich potrzeb związanych z zabezpieczeniem czy odbudową obiektów zabytkowych, wybiera się sprawy najpilniejsze i najważniejsze, uzasadnione ekonomicznie, rezygnując nieraz z drugoplanowych obiektów i odkładając je na lata dalsze. Jest to linia polityki ogólnopaństwowej.

Poza tym, uważam za stosowane podkreślić, że Ksiądz Biskup ustosunkowując się w swym piśmie do poszczególnych obiektów zabytkowych pozwolił sobie na sformułowanie, które nie powinny mieć miejsca w piśmie osoby sprawującej tak odpowiedzialne stanowisko kościelne”.

W odpowiedzi na ciągle zainteresowanie Kurii Biskupiej w Olsztynie kościołami opuszczonymi, czy też ruinami, które diecezja chciała pozyskać do remontu i odbudowy, Wydział do Spraw Wyznań nakazał Powiatowym Radom Narodowym zabezpieczenie w budżetach środków finansowych na rozbiórkę i uprzątnięcie gruzów po ruinach. Jednocześnie informowano, że ruiny są już skreślone z rejestru zabytków, a jeśli nie, to zobowiązano władze konserwatorskie do skreślenia kolejnych obiektów sakralnych z rejestru zabytków. Między innymi dotyczyło to ruin kościoła w Gronowie, Lipownie, Żelaznej Górze, Gardynach⁴⁰.

Pozostawić „trwałą ruiną”

Zainteresowanie ruiną kościoła w Braniewie datuje się na końcówkę lat 50., kiedy to Wojewódzki Konserwator Zabytków, Lucjan Czubiel, w dniu 22 czerwca 1959 roku wyraził zgodę „na przeprowadzenie rozbiórki, a raczej usunięcia górnego fragmentu pozostałości części wieży kościelnej”⁴¹.

Kolejne lata przyniosły decyzje, które miały doprowadzić do odgruzowania, zabezpieczenia i pozostawienia kościoła św. Katarzyna jako trwałej ruiny, a ostatecznie doprowadzić do rozbiórki.

17 lutego 1960 roku Lucjan Czubiel w piśmie do Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie pisał: „zlecam wstępne wykonanie odgruzowania kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny i Liceum Hosianum w Braniewie”. Na prace przy odgruzowaniu zarezerwowano kredyt w wysokości 100.000 zł, na Liceum – 200.000 zł⁴². Już 25 lutego 1960 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej informowało, że prace przy odgruzowaniu będzie prowadził Powiatowy Oddział Rozbiórkowy od razu po uzyskaniu zapewnienia o kredytach. Kosztorys opiewał na kwotę 123.112 zł⁴³.

W tym samym 1960 roku w planach urbanistycznych, dotyczących odbudowy Starego Miasta Braniewa, we wnioskach zwrócono uwagę, by uwzględnić akcenty pionowe średniowiecznych wież obronnych oraz masyw ruin dawnego kościoła św. Katarzyny, który ma być zakonserwowany jako trwała ruina⁴⁴.

Umowę na odgruzowanie ruin kościoła podpisano 15 października 1960 roku. Została zlecona Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie, Powiatowemu Oddziałowi Rozbiórkowemu, nadzór został powierzony Adamowi Skuratowi. Koszt rozbiórki – 100.000 zł. Prezydium Wojewódzkiej Rady

⁴⁰ A. Kopiczko, *Kościół warmiński...*, s. 155.

⁴¹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 22.06.1959.

⁴² WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 17.02.1960.

⁴³ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 23.02.1960r.

⁴⁴ WKZ Olsztyn, T. Domagała, Braniewo, Dokumentacja historyczno-urbanistyczna, Analiza układu przestrzennego (1960).

Narodowej, Wydział Kultury i Główny Konserwator Zabytków w Olsztynie byli reprezentowani w osobach Władysława Ogrodzińskiego, Lucjana Czubiela i Leokadii Szczepkowskiej⁴⁵.

8 października 1960 roku odbyła się wizja lokalna. Kierownik Powiatowego Oddziału Rozbiórkowego, Józef Skrzypczak, zaznaczył, że usunięto 60% gruzu, do poziomu posadzki.

„Prace trwają w części zachodniej kościoła. Wywózka odbywała się za pomocą taczek, i wozami przez odgruzowane przejście pod wieżą zachodnią. Teren od strony zachodniej i północnej kościoła został oczyszczony z grubsza spychaczem⁴⁶.”

W czasie odgruzowania zostały odnalezione: kielich mszalny o formach gotyckich połączony, kompletny; lampka wieczna, srebrna z wytłaczanym ornamentem z trzema uchwytnymi, rokokowa z XVIII wieku, zgnieciona; nakrywa do lampki wiecznej, korona srebrna pognieciona. „Z rąk obywatela Skrzypczaka odebrałem znalezione podczas odgruzowania sprzęty pochodzące z dawnego wyposażenia kościoła” – relacjonował Bogusław Paprocki, pracownik Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków⁴⁷. Znalezione sprzęty zostały przekazane 13 października 1960 roku do Muzeum Mazurskiego w Olsztynie⁴⁸.

25 października 1960 roku Lucjan Czubiela informował Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie o przekazaniu dotacji w wysokości 50.000 zł na dalsze prace rozbiórkowe⁴⁹. Jednakże pieniądze te nie były wystarczające. 3 listopada 1960 roku Powiatowy Oddział Rozbiórkowy zgadzał się na prowadzenie prac do kwoty 150.000 zł⁵⁰. To wymagało zmiany harmonogramu prac. Ostatecznie Wojewódzki Konserwator Zabytków zaplanował na grudzień 1960 roku rozbiórkę wieży, która groziła zawaleniem, natomiast prace zabezpieczające miały być prowadzone w latach 1962-1963. Badania statyczne i konstrukcyjne powierzono inż. Zygmuntovi Konarzewskiemu⁵¹. Przygotowanie dokumentacji historyczno-architektonicznej zlecono Pracowni Dokumentacji Historycznej. Mgr Lech Krzyżanowski wystawił rachunek za dokumentację w kwocie 11.313 zł⁵².

Główna Komisja Konserwatorska na posiedzeniu w dniu 3 stycznia 1961 roku rozpatrzyła i przyjęła sprawozdanie z ekspertyzy technicznej wykonanej

⁴⁵ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo.

⁴⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego z dnia 8.10.1960.

⁴⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego z dnia 8.10.1960.

⁴⁸ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Protokół z 13.10.1960.

⁴⁹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 25.10.1960.

⁵⁰ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 3.11.1960.

⁵¹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 4.11.1960.

⁵² WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Rachunek z 24.12.1960 r.

przez dr. A. Gruszeckiego na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki. Komisja stwierdziła w protokole posiedzenia:

„Kościół zniszczony, wieża uległa znacznej destrukcji i zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Obiekt nadaje się do zachowania w formie trwałej ruiny. Dla podniesienia jego turystycznej atrakcyjności niezbędne jest rozwiązanie otoczenia zarówno od strony północnej jak też południowej, gdzie poza odległym o 5 metrów od kościoła murem obronnym zachowały się ślady dawnej fosy. Komisja przyjęła wnioski konserwatorskie, a w szczególności zaś zaleciła:

1. Zarządzić niezwłoczne zagrodzenie terenu w pobliżu wieży i umieszczenie w widocznym miejscu napisu ostrzegawczego z powodu zagrożenia bezpieczeństwa publicznego.
2. Zlecić sporządzenie inwentaryzacji pomiarowej.
3. Zlecić sporządzenie dokumentacji technicznej na zachowanie murów jako trwałej ruiny, przy czym dokumentacja ta powinna być wykonana przez architekta z odpowiednimi kwalifikacjami.
4. Zlecić sporządzenie planu zagospodarowania otoczenia kościoła.
5. Zlecić przeprowadzenie badań gruntu w otoczeniu kościoła w celu stwierdzenia wytrzymałości gruntu oraz w celu zbadania relikwów, które mogą być ukryte pod powierzchnią⁵³.

16 stycznia 1961 roku Lucjan Czubieli podpisał zgodę na nagrody dla osób zatrudnionych przy odgruzowaniu kościoła w wysokości 4.000 zł⁵⁴.

Z dokumentów wynika, że w 1961 roku swoje stanowisko w kwestii zabezpieczenia i konserwacji ruin św. Katarzyny zajął Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie. 3 czerwca 1961 zastępca kierownika Wydziału do Spraw Wyznań w Olsztynie, Jan Wojnicz, informował Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej, że w związku z trudną sytuacją materiałową i finansową należy odłożyć na dalsze lata sprawę zabezpieczenia ruin św. Katarzyny w Braniewie. Pozyskane kredyty mogą być przeznaczone na inne zabytki. Pismo ma adnotację poufną⁵⁵. W praktyce oznaczało to wstrzymanie prac i postępujący proces destrukcji. Przekazanie stronie kościelnej raczej nie było brane pod uwagę. Dokument potwierdza praktykę ogólnokrajową.

Ciekawe jest to, że 6 czerwca 1961 roku odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Konserwatorskiej, która zaakceptowała wytyczne przygotowane przez mgr. inż. Zygmunta Konarzewskiego, a dotyczące zabezpieczenia ruin. „Według oświadczenia mgr. Czubieli, Wojewódzki Referat Wyznań wyraził zgodę na zabezpieczenie ruin wymienionego kościoła⁵⁶”. Lucjan Czubieli nie wspominał o decyzji Wydziału do Spraw Wyznań z 3 czerwca 1961 roku.

⁵³ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Protokół nr 2632 z 3.01.1961.

⁵⁴ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 16.01.1961.

⁵⁵ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 3.06.1961.

⁵⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Protokół nr 2738 z 6.06.1961.

8 czerwca 1961 roku Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie prosił o wydanie opinii w sprawie wprowadzenia do planu robót na rok 1962 ruin kościoła gotyckiego św. Katarzyny. Tym bardziej, że obiekt był przewidziany w budżecie centralnym w planie 5 letnim i finansowany byłby z kredytów Ministerstwa Kultury i Sztuki⁵⁷. Analiza dokumentów potwierdza praktykę, że żadna decyzja nie mogła być podjęta bez decyzji Wydziału do Spraw Wyznań. W piśmie z 13 lipca 1961 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki prosi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o informację, w jakim stanie jest dokumentacja techniczna ruin kościoła św. Katarzyny. Następnie pyta o wykonawcę robót i kwoty na ten cel przeznaczone. „Zdaniem Ministerstwa możliwie szybko zabezpieczenie tego cennego zabytku zasługuje na szczególną uwagę”⁵⁸. Niniejsze pismo jest zaopatrzone w odrębną notatkę: „Wstrzymałem odpowiedź do chwili uzyskania zezwolenia z Wydziału do Spraw Wyznań”.

Kolejne monity Ministerstwa o uzupełnienie dokumentacji miały miejsce do 1 grudnia 1961 roku⁵⁹. Wojewódzki Konserwator Zabytków przesłał projekty zabezpieczające i ekspertyzy dopiero 25 stycznia 1962 roku⁶⁰.

27 stycznia 1962 roku Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie zwrócił się z prośbą do Wydziału do Spraw Wyznań z prośbą o rozpatrzenie możliwości przeprowadzenia zabezpieczenia run kościoła św. Katarzyny w Braniewie. Napisano:

„Informujemy, że Ministerstwo Kultury i Sztuki – Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków zarezerwował na ten cel kredyty w planie centralnym, dokumentacja na obiekt wykonana, a także zabezpieczone wykonawstwo na bieżący rok. Prosimy wziąć pod uwagę, że obecny stan techniczny w jakim znajduje się budowla, grozi niebezpieczeństwem. Władze powiatowe wielokrotnie występowały z prośbą o zabezpieczenie obiektu. Ponieważ uzyskanie funduszy i zapewnienie wykonawstwa jest niezwykle ciężkie, nie mieliśmy do tej pory możliwości zabezpieczenia. Obecnie mamy zarezerwowane przez Ministerstwo kredyty i wykonawstwo, prosimy więc o rozpatrzenie sprawy i jak najszybszą odpowiedź ze względu na ewentualne odwołanie wykonawcy i rezygnację z kredytów”⁶¹.

3 lutego 1962 roku jeszcze nie było kompletu dokumentacji w Ministerstwie⁶². Na kolejne monity ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki Lucjan Czubieli odpowiedział długim listem 13 lutego 1962 roku. Wyjaśnił, że zwłoka w przekazywaniu dokumentów i podjęciu decyzji zależy od decyzji Wydziału do Spraw Wyznań.

⁵⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 8.06.1961.

⁵⁸ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 13.07.1961.

⁵⁹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 27.12.1961.

⁶⁰ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 25.01.1962.

⁶¹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 27.01.1962.

⁶² WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 3.02.1962.

„W chwili obecnej – podkreślił – zaistniała zwłoka ponieważ oczekujemy odpowiedzi o zajętych stanowisku Wydziału do Spraw Wyznań. Od odpowiedzi uzależniony jest termin wykonania robót zabezpieczających. W wypadku pozytywnej odpowiedzi Wydziału, Wojewódzki Konserwator Zabytków w przeciągu 2-3 tygodni zobowiązuje się przedłożyć wymagany kosztorys na omawiane prace konserwatorskie”⁶³.

Główna Komisja Konserwatorska na posiedzeniu 6 lutego 1962 roku zaakceptowała inwentaryzację pomiarową i opinię o stanie technicznym kościoła, sporządzoną z polecenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Jako wytyczne przyjęto zachowanie kościoła w postaci trwałej ruiny⁶⁴.

6 marca 1962 roku Wydział do Spraw Wyznań odpowiedział jednym zdaniem: „Wydział do Spraw Wyznań potwierdza swoje stanowisko z dnia 3 czerwca 1961 roku Nr.Wz.VII-92/61 w przedmiotowej sprawie”⁶⁵. Skoro Wydział do Spraw Wyznań wstrzymał wszelkie dotacje na kościół św. Katarzyny, to Wydział Kultury poinformował Ministerstwo o stanowisku Wydziału do Spraw Wyznań i zaproponował, aby środki przesunąć na odbudowę zamku w Nidzicy⁶⁶.

Decyzje skutkowały reakcją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie, która w piśmie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydziału Kultury i Sztuki w Olsztynie, informowała:

„Prezydium podziela zdanie w przedmiocie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego rozpadających się murów kościoła św. Katarzyny przy ul. Gdańskiej w Braniewie. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej nie posiada żadnych środków pieniężnych na dokonanie zabezpieczenia ruin kościoła, jak również nie jest w stanie ich na przyszłe lata zabezpieczyć. W związku z tym, prosi o przydzielenie odpowiednich środków na ten cel, ewentualnie podjęcie decyzji o rozbiórce wyżej wymienionego obiektu. Tutejsze Prezydium oczekuje odpowiedzi w ciągu 14 dni w wyżej wymienionej sprawie, a w razie nie otrzymania zmuszone będzie podjąć decyzję o rozbiórce ze względu na poważne zagrożenie bezpieczeństwa publicznego”⁶⁷.

Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków 26 marca 1962 roku poinformowało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie o skreśleniu z planu centralnego na rok 1962 środków przeznaczonych na zabezpieczenie ruin kościoła z powodu negatywnego stanowiska Wydziału do Spraw Wyznań⁶⁸.

⁶³ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 13.02.1962.

⁶⁴ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Protokół nr 2912 z 14.02.1962.

⁶⁵ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 6.03.1962.

⁶⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 10.03.1962.

⁶⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 14.03.1962.

⁶⁸ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 26.03.1962.

W kolejnych latach powracała sprawa usunięcia resztek wieży. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie 31 stycznia 1964 zwrócił się do Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej z pismem:

„Wieża – kikut sterczy od 20 lat nad miastem stanowiąc wątpliwy element dekoracyjny – za to niewątpliwie zagrożenie. Ponieważ w ramach czynów społecznych z okazji XX-lecia PRL zamierza się porządkować fosę i teren przy katedrze, zachodzi konieczność uprzedniego zburzenia wieży, aby zapewnić bezpieczeństwo pracujących ludzi”⁶⁹

– podpisał przewodniczący Zbigniew Kuszilek. W czerwcu 1964 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie informowało, że nie posiada środków finansowych na rozebranie wieży, dlatego prosi o wyrażenie zgody na wykonanie rozbiórki czynem społecznym przez wysadzenie materiałami wybuchowymi⁷⁰. Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wyraził zgody na czyn społeczny i wysadzenie wieży. Podtrzymano stanowisko o rozebraniu wieży bez naruszenia murów kościoła⁷¹.

Kierownik Wydziału Kultury, Józef Fajkowski, informował Wydział do Spraw Wyznań, że mury magistralne kościoła św. Katarzyny zostały włączone na rok 1965 w plan budżetu centralnego⁷².

W sierpniu 1966 roku wpłynął do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków meldunek społecznych Opiekunów Zabytków:

„W czasie wędrowki 13 sierpnia 1966 roku stwierdziliśmy, że zabytek *Ruina kościoła parafialnego św. Katarzyny i Marii Magdaleny* jest rozbierany i burzony przez wojsko, które samochodami wywozi wydobyte cegły i gruz”⁷³.

Z meldunku dowiadujemy się, że w ruinach znajdują się zachowane gotyckie freski, kamienna chrzcielnica, gotycka cegła, zworniki luków i sklepień.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wezwało Prezydium Powiatowej Rady Narodowej do wstrzymania prac rozbiórkowych i oczekiwało wyjaśnień⁷⁴. Wojewódzki Konserwator Zabytków zgłosił zawiadomienie do prokuratury i prosił o wykrycie sprawców wysadzenia wieży i elewacji zachodniej. Pisał:

„Kościół ten zniszczony podczas działań wojennych zachował się w ruinie i na mocy decyzji władz konserwatorskich II instancji – Ministerstwa Kultury i Sztuki – miał być zabezpieczony i pozostawiony w formie trwałej ruiny. Niezależnie od bezpowrotnej szkody jaką wyrządziło samowolne wysadzenie wieży i fasady zachodniej kościoła, tego typu działalność podrywa autorytet władz miejskich

⁶⁹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 20.03.1964.

⁷⁰ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 9.06.1964.

⁷¹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 20.06.1964.

⁷² WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 25.05.1964.

⁷³ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Meldunek z 18.08.1966.

⁷⁴ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 22.08.1966.

i powiatowych powodując liczne skierowane do nas listy protestacyjne i wzmianki społeczeństwa domagającego się wyjaśnienia sprawy⁷⁵.

W roku 1966 nadal wywożono cegłę z ruin kościoła. Wojewódzki Konserwator Zabytków kilkakrotnie zwracał się Prezydium Powiatowej Rady Narodowej o zabezpieczenie ruin. Ostatecznie Lucjan Czubieli pismem z 7 marca 1967 roku wstrzymał prace rozbiórkowe. Jednocześnie przypomniał ustalenia z narady odbytej 27 lutego w Braniewie, że cegła będzie przeznaczona na obiekty zabytkowe w mieście lub prace we Fromborku⁷⁶.

Spoleczny Opiekun Zabytków 12 lipca 1967 roku składał meldunek, z którego dowiadujemy się, że w dniu 7 lipca 1967 roku żołnierze braniewskiej jednostki wojskowej dokonali dewastacji ruin kościoła w Braniewie przy ul. Gdańskiej. Rozebrano część murów ze strony zachodniej. Zniszczono wejście od strony zachodniej oraz rozebrano i wywieziono cegłę z bocznych ołtarzy od strony północnej i zachodniej. W czasie prac żołnierzy miał miejsce wypadek. W wyniku zawalenia się ściany został przygnieciony samochód STAR i uległ spaleni. Z meldunku wynika, że w ostatnich latach zniknęły sterczyny nad wejściem zachodnim, boczne ołtarze, cegły z muru ściany południowej⁷⁷.

Należy zwrócić uwagę na dość szybką reakcję Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie, wprawdzie pismo Społecznego Opiekuna jest z 12 lipca, to jednak opisuje wydarzenia z 7 lipca, które musiały być znane opinii publicznej. Dlatego już na 10 lipca 1967 roku powołano Komisję w składzie: Franciszek Skurzyński – sekretarz Prezydium MRN, inż. Jan Bogdan – architekt powiatowy, inż. Jerzy Kluz – zastępca przewodniczącego PMRN, Stanisław Wojczuk – przewodniczący PKPG, Tadeusz Imiołczyk – kierownik Wydziału Oświaty i Kultury, która dokonała oględzin kościoła.

W protokole Komisji czytamy:

„W toku oględzin stwierdzono, że obiekt ten jest w dużym stopniu zniszczony. Całkowicie zniszczona i zagruzowana jest część północno-zachodnia gdzie było główne wejście do kościoła. Większa część murów od strony południowo-wschodniej i południowej (od strony fosy) zwisa i grozi zawaleniem. Obiekt nie posiada sklepień gómych. Uległa zniszczeniu również część filarów podtrzymujących łuki sklepień.

Komisja stwierdza, że obiekt ten nie nadaje się do odbudowy, a jego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu otoczenia. Dlatego Komisja stawia wniosek o dokonanie rozbiórki kościoła⁷⁸.

Na powyższe działania w lipcu 1967 roku zareagował Wojewódzki Konserwator Zabytków upominając Prezydium MRN w Braniewie:

⁷⁵ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 4.11.1966.

⁷⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 7.03.1967.

⁷⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo Społecznego Opiekuna Zabytków z 12.07.1967.

⁷⁸ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Protokół z 10.07.1967.

„W związku z tym, że ponownie stwierdzono samowolne rozbieranie ruin kościoła św. Katarzyny w Braniewie i wywożenie cegły w nieznanym kierunku, WKZ działając zgodnie z ustawą z 1962 roku kategorycznie sprzeciwia się tego rodzajom poczynaniom.

Kilkakrotnie wyjaśniano Prezydium MRN w Braniewie, że dalsza rozbiórka uzależniona jest od zgody Ministerstwa Kultury i Sztuki i że bez zezwolenia władz kompetentnych nie wolno naruszać istniejącego stanu obiektu, że cegła uzyskana z ewentualnej rozbiórki może być jedynie przeznaczona na budowę Wzgórza Katedralnego we Fromborku, ponadto wszelkie elementy architektoniczne jak: wspomniki, zworniki itp., stanowiące wyjątkowo cenne przykłady wczesnogotyckiej rzeźby na terenie Warmii, powinny być pod ścisłym nadzorem konserwatorskim, powinny być wymontowane i przeniesione do Muzeum.

Wypada jedynie ubolewać nad faktem, że władze miejskie i powiatowe zamiast ściśle współpracować ze służbą konserwatorską w dziele ochrony pomników naszej przeszłości, wykazują całkowity brak zrozumienia przedmiotu, przyczyniając się pośrednio do nieprzemysłanej dewastacji zabytkowego obiektu, niszcząc sprzęt będący własnością Państwa i narażając w karygodny sposób ludzkie życie. W związku z powyższym WKZ przypomina jeszcze raz, że ewentualna rozbiórka obiektu powinna odbyć się pod nadzorem instytucji kompetentnej, dającej gwarancję, że wszystkie wartościowe elementy architektoniczne znajdą wtórne zastosowanie w dzisiejszej rzeczywistości⁷⁹.

Natomiast 9 sierpnia 1967 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie skierowało pismo do Ministerstwa Kultury i Sztuki z prośbą o wyrażenie zgody na rozbiórkę ruin kościoła św. Katarzyny. Argumentowano, że zarówno władze miejskie, jak i powiatowe nie mogą podjąć się odbudowy obiektu ze względu na zbyt duży koszt. A poza tym

„obiekt ten jest w dużym stopniu zniszczony – uległy zniszczeniu zasadnicze elementy mające wartość zabytkową. Zachodzi również konieczność rozbiórki dalszej części murów będących w bardzo złym stanie technicznym⁸⁰.

Minister Kultury w odpowiedzi na pismo Prezydium MRN w Braniewie zaproponował, ażeby zastanowić się nad przeznaczeniem ruin na cele ogólnokulturalne⁸¹. W lipcu 1968 roku ministerstwo ponagliło Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przypominając, że gotowe jest ująć zabezpieczenie zabytku w planie prac konserwatorskich⁸². Lucjan Czubieli w liście do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie sugerował, że widzi możliwość adaptacji tego obiektu na amfiteatr na wolnym powietrzu, w najgorszym zaś wypadku na zagospodarowanie jako trwałą ruinę⁸³.

⁷⁹ Archiwum Parafii św. Katarzyny w Braniewie, Pismo z 19.07.1967.

⁸⁰ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 9.08.1967.

⁸¹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 15.02.1968.

⁸² WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 18.07.1968.

⁸³ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 5.08.1968.

Czesław Achramowicz, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie, w odpowiedzi na pisma Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie jasno stwierdził:

„nie widzimy żadnych możliwości odbudowy kościoła na obiekt użytkowy ze względu na stan techniczny ruin, jak również na stan obiektu. Utrzymanie obiektu jako trwałą ruinę również byłoby niecelowe ze względów ekonomicznych, jak również urbanistycznych”⁸⁴.

Odbudowa kościoła

Na rok 1973 władze PRL zaplanowały obchody 500 rocznicy urodzin kanonika warmińskiego Mikołaja Kopernika. Przygotowania do obchodów rocznicy rozpoczęły się już w 1970 roku. Wówczas Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie ponaglał Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie, aby zabezpieczyła i uporządkowała ruiny kościoła św. Katarzyny. Pismo Gerarda Skoka, kierownika Wydziału Kultury z 2 czerwca 1970 roku przerzuca odpowiedzialność za stan ruin na Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie⁸⁵:

„W ostatnich latach wysadzono wieżę, oraz samowolnie, bez porozumienia z władzami konserwatorskimi rozebrano północną-zachodnią elewację tego kościoła. Nieodpowiedzialne postępowanie władz terenowych w omawianej sprawie, może pociągnąć (o ile już nie pociągnęło za sobą) poważne konsekwencje natury politycznej, nie mówiąc o olbrzymiej stracie wyrządzonej kulturze narodowej”.

Pojawiają się też nowe argumenty za zachowaniem obiektu w formie trwałej ruiny.

„Władze konserwatorskie niejednokrotnie zwracały uwagę na potrzebę odbudowy i adaptacji na cele społeczno-kulturalne tego obiektu, w ostateczności chciano go zabezpieczyć jako trwałą ruinę i właśnie w tym momencie, gdy zaczęto mobilizować środki na zabezpieczenie kościoła, władze terenowe przystąpiły do pospiesznej jego rozbiórki. Nie trzeba już chyba przypominać, że obiekt ten położony jest na Szlaku Kopernikowskim, który jest licznie uczęszczany przez turystów krajowych i zagranicznych. Należy sądzić, że poważna większość z nich jest dokładnie zorientowana w historii naszego regionu i oplakany stan kościoła z pewnością nie skłania do wyrażania pochlebnych opinii pod adresem władz terenowych i wojewódzkich. Powinno się ponadto pamiętać, że w podziemiach tego kościoła spoczywają zwłoki biskupa Pawła Legendorfa, sygnatariusza Pokoju Toruńskiego z 1466 roku, zaś brak poszanowania dla tak wybitnego męża stanu, zwolennika przyłączenia Warmii do Korony Polskiej, wyrażający się w dewastowaniu miejsca jego spoczynku nasuwa nieciekawe refleksje”.

Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie zwracał się z prośbą do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie o uporządkowanie terenu wokół kościoła św. Katarzyny. Zalecano wywiezienie hałd gruzu zalegających wewnątrz obiektu i jego otoczenie, wyselekcjonowanie

⁸⁴ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 30.09.1968.

⁸⁵ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 2.06.1970

zdatnej do ponownego użytku cegły i zabezpieczenie jej tak, aby mogła być ponownie wykorzystana do konserwacji murów magistralnych, bądź też użyta do prac konserwatorskich przy innych obiektach na terenie powiatu.

Ministerstwo Kultury poparło starania Wydziału Kultury z Olsztyna, aby zabezpieczyć obiekt kościoła św. Katarzyny.

„Jak wiadomo sposób zabezpieczenia obiektu był przez Zarząd Muzeów i Ochrony zabytków omawiany już przed kilku laty. Obecnie sprawa jest w istocie sprawą szczególnie pilną z uwagi na zbliżający się termin uroczystości Rocznicy Kopernikańskiej”⁸⁶.

2 kwietnia 1973 roku zapadła decyzja o odgruzowaniu kościoła⁸⁷. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie poinformowało, że 3 maja 1973 roku rozpocznie się odgruzowanie kościoła św. Katarzyny⁸⁸.

Po interwencji Kurii wstrzymano rozbiórkę ruin. Biskup Julian Wojtkowski telefaxem poinformował Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o odgruzowywaniu ruin, a przede wszystkim o dyspozycji podanej mieszkańcom, by zabezpieczyli okna przed wybuchami⁸⁹. Wojewódzki Konserwator Zabytków w piśmie z 4 maja 1973 roku złożył wyjaśnienia do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie „rzekomego wysadzania ruin kościoła św. Katarzyna i Marii Magdaleny w Braniewie i spowodowanego tym telefonu Generalnego Konserwatora Zabytków”⁹⁰. Według Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków:

„Ze względu na zły stan murów zalecono wytyczenie strefy zagrożenia i ustawienie tablic informacyjnych. (...) Wobec braku ostatecznego stanowiska co do programu prac przy porządkowaniu Szlaku Kopernika – Miejska Rada Narodowa podjęła pierwszą czynność w tym zakresie – odgruzowanie. Nie było jednakże mowy o wysadzeniu w powietrze ruin kościoła, stąd też podobna sugestia wysunięta przez Kurię była fałszywa i alarm niewłaściwy”.

Jednakże w tym samym piśmie mamy stwierdzenia:

„Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Braniewie powiadomiło w dniu 2 maja br. Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, że w ramach uporządkowania miasta przed okresem turystycznym Roku Kopernikańskiego pragnie przystąpić do odgruzowania ruin, prosząc jednocześnie o wytyczne. W pierwotnym projekcie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej było rozkruszenie większych luźnych zwalów gruzu i złomu drobnymi ładunkami wybuchowymi zakładanymi przez wojsko. Wojewódzki Konserwator Zabytków przeciwny był użyciu jakichkolwiek ładunków wybuchowych, które mogłyby naruszyć mocno już nadwątloną strukturę murów”.

We wstępnym wykazie inwestycji przy obiektach sakralnych na rok 1974, przygotowanym przez Urząd do Spraw Wyznań na podstawie uzgodnień

⁸⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 10.06.1970.

⁸⁷ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 2.04.1973.

⁸⁸ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 30.04.1973.

⁸⁹ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, telefax.

⁹⁰ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 4.05.1973.

dokonanych za pośrednictwem wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań z I sekretarzami wojewódzkich komitetów PZPR oraz wojewodami, znalazło się 12 obiektów do odbudowy ze zniszczeń wojennych. **Zezwolenie objęło także ruiny kościoła św. Katarzyny w Braniewie.** Część pozwoleń na odbudowę była następstwem ustawy z 23 czerwca 1971 roku, dzięki której Kościół przejął na własność wiele obiektów sakralnych w województwach zachodniej i północnej Polski⁹¹.

W przypadku Braniewa Urząd do Spraw Wyznań pozwolenie motywował następująco:

„Jest to duży obiekt sakralny II klasy w 90% zniszczony. Wg oceny Konserwatora Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki stanowi jeden z najcenniejszych zabytków ziemi warmińskiej, związany z tradycjami jej polskości. Kuria Warmińska występowała uporczywie o przyznanie tego obiektu w trybie art. 2 ustawy z 23 VI 1971 roku. Po przekazaniu go na własność Kuria występuje o jego odbudowę. Ranga zabytku i duże koszty odbudowy, którymi Kuria będzie związana, przemawiają za wydaniem zezwolenia na jego odbudowę”⁹².

Ruina kościoła św. Katarzyny przeszła na własność Kościoła rzymskokatolickiego uchwałą Rady Ministrów Nr 303 z 31 grudnia 1973 roku. W wykazie nieruchomości państwowych, które przeszły na własność diecezji warmińskiej pod nr 130 znajdujemy zapis: „Braniewo, ul. Katedralna 3, pow. braniewski – kościół”⁹³.

Ostatecznie Wojewoda Olsztyński Sergiusz Rubczewski wpisał do planu budownictwa sakralnego i kościelnego na rok 1974 odbudowę zabytkowego kościoła św. Katarzyny. Była to odpowiedź na prośbę Kurii z 4 grudnia 1973⁹⁴.

25 września 1978 roku w odpowiedzi na wniosek diecezji warmińskiej Naczelnik Miasta Braniewa wydał Decyzję nr 20/78, w której czytamy:

„Udziela się Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie pozwolenia na budowę inwestycji, obejmującą odbudowę kościoła św. Katarzyny w Braniewie”.

W roku 1979 do Braniewa został skierowany ksiądz Tadeusz Brandys, któremu powierzono odbudowę świątyni. Ksiądz Brandys urodził się 2 marca 1936 roku, święcenia kapłańskie otrzymał 14 czerwca 1970 roku w Olsztynie. Po święceniach przez okres 3 lat był wikariuszem w Malborku. Następnie do 1975 roku pracował w parafii św. Jerzego w Kętrzynie i przez kolejne 4 lata w Karolewie, również jako proboszcz. Tam zajmował się budową plebanii i salek katechetycznych. Dekretem ordynariusza diecezji warmińskiej nr 758/80 ksiądz Tadeusz Brandys zostaje 7 lipca 1979 roku mianowany rektorem kościoła św. Katarzyny w Braniewie, a od 1 listopada 1982 roku – administratorem

⁹¹ R. Gryz, *Pozwolić czy nie?...*, s. 144.

⁹² Cyt. za: tamże, s. 144-145.

⁹³ M.P. z 1973 Nr 57, poz. 325.

⁹⁴ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Decyzja z 30.04.1974.

parafii ze wszystkimi prawami i obowiązkami proboszcza⁹⁵. Wydział do Spraw Wyznań w dniu 5 listopada 1982 roku zaakceptował księdza Tadeusza Brandysa na stanowisku administratora parafii św. Katarzyny⁹⁶. Ksiądz prałat kanonik Tadeusz Brandys dokonał odbudowy kościoła św. Katarzyny, po roku 1994 koordynował prace przy odbudowie kościoła w Żelaznej Górze i Gronowie, wybudował także kościół w Szylenach. Zmarł 19 stycznia 2010 roku w dzień po liturgicznym wspomnieniu bł. Reginy Protmann, której proces beatyfikacyjny promował i wspierał.

Podsumowanie

Na początku lat 60. XX wieku naczelnik Wydziału Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań, Stanisław Wierzbicki, wydał jednoznaczny instrukcję dla wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań: „Należy zaniechać odbudowy całkowicie lub prawie całkowicie zniszczonych kościołów”.

Kościół św. Katarzyny w najlepszym przypadku miał pozostać „trwałą ruiną” jednak dokumenty pokazują raczej celowe działanie w kierunku całkowitego unicestwienia, a ironiczna argumentacja Urzędu do Spraw Wyznań: „Ranga zabytku i **duże koszty odbudowy, którymi Kuria będzie związana** przemawiają za wydaniem zezwolenia na jego odbudowę” sugerowała, że obiekt ten nigdy nie będzie odbudowany.

Trudno jest się zgodzić z opinią, że Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków zależało na zabezpieczeniu ruiny kościoła św. Katarzyny przed dewastacją. Sam stwierdzał w liście do biskupa Tomasza Wilczyńskiego,

„iz kompetencje i zakres działania Urzędu Konserwatorskiego, oraz cała polityka na tym odcinku należy do Władz Państwowych. Przypominam – pisał – iż Państwo nasze prowadzi gospodarkę planową; dotyczy to także administracji kościelnej. (...) Nie można więc zaspokoić równocześnie wszystkich potrzeb związanych z zabezpieczeniem czy odbudową obiektów zabytkowych, wybiera się sprawy najpilniejsze i najważniejsze, uzasadnione ekonomicznie, rezygnując nieraz z drugoplanowych obiektów i odkładając je na lata dalsze. Jest to linia polityki ogólnopaństwowej”.

Przerzucanie się odpowiedzialnością za stan obiektu pomiędzy Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków a Prezydium MRN w Braniewie, a także wyznaczenie terminu ostatecznej destrukcji i wysadzenia resztek ruin na 3 maja 1973 roku – w uroczystość Królowej Polski, gdy już obowiązywała ustawa z 1971 roku świadczy o jednoznacznym stosunku do dziedzictwa chrześcijańskiego ówczesnych władz na terenie Warmii.

Dziś kościół św. Katarzyny w Braniewie jest świadectwem wiary chrześcijan, determinacji biskupa Juliana Wojtkowskiego i pracy ponad ludzkie siły

⁹⁵ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, Część 2: *Słownik*, Olsztyn 2007, s. 34-35.

⁹⁶ WKZ Olsztyn, Teczka Obiektu Braniewo, Pismo z 5.11.1982.

księdza pralata Tadeusza Brandysa, kanonika honorowego Warmińskiej Kapituły Katedralnej.

Przez 28 lat władze państwowe próbowały unicestwić chrześcijańskie dziedzictwo historyczno-artystyczne: kościół w Braniewie. Diecezja warmińska czekała 33 lata na wydanie decyzji o pozwoleniu na odbudowę. Kościołowi rzymskokatolickiemu wystarczyło 8 lat, ażeby od momentu odzyskania ruin odbudować świątynię tak, by odprawić w niej pierwszą mszę św. Odprawił ją biskup Julian Wojtkowski w noc Bożego Narodzenia 1981 roku. Dla podkreślenia znaczenia tej świątyni i pracy włożonej w jej odbudowę w 2001 roku papież Jan Paweł II nadał kościołowi św. Katarzyny tytuł bazyliki mniejszej.

**THE POST-WAR HISTORY OF THE ST. CATHERINE CHURCH IN BRANIEWO
IN THE LIGHT OF THE ARCHIVAL MATERIAL OF
THE PROVINCIAL MONUMENTS CONSERVATOR IN OLSZTYN**

SUMMARY

The church of S. Catherine in Braniewo was destroyed by the military operations of the World War II. The church was to be restored and left as "a permanent ruin" after 1945. The post-war history of the object accurately illustrates communist policy towards the Christian historico-artistic heritage of Warmia. The documents show that on 22 June 1959 the Provincial Conservator, Lucjan Czubiel, agreed "to remove the upper fragment of remainders of the church tower". In 1961 the Department for Religious Affairs in Olsztyn took a following position on the ruins of St. Catherine church: "the protection of St. Catharine ruins should be postponed for subsequent years". In practice this meant the suspension of any maintenance works and the progressive process of destruction. The documents reveal a deliberate action towards the total annihilation of the church. The shifting of the responsibility for the object between the Provincial Conservator and Town Council Presidium in Braniewo, and also the setting of a deadline for destructing remainders of the ruins on 3 May 1973 (a religious feast day of Mary the Queen of Poland), demonstrate a specific attitude of the authorities in Poland to the Christian heritage in those times. Finally, the ruins of St. Catherine church became the property of the Roman Catholic Church by the Ministry's resolution No. 303 of 31 December 1973. For 28 years the state authorities have been trying to destroy a masterpiece of the Christian historico-artistic heritage, the church in Braniewo. The Diocese of Warmia waited 33 years for a permission to rebuild it. The first mass after World War II was celebrated by Bp. Julian Wojtkowski on Christmas Eve in 1981. Since the ruins were taken back, the temple was rebuilt and restored to its old splendor by the Diocese of Warmia within 8 years.

KEYWORDS: Christian historico-artistic heritage, sacred art, religious politics, Braniewo, the Diocese of Warmia.